

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lipca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa M. K.

przeciwko A.K .

o alimenty,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 21 lipca 2011 r.,

zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego

z dnia 7 października 2010 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z 7 października 2010 r. Sąd Okręgowy oddalił wniosek powoda o wyłączenie trzech sędziów tego Sądu rozpoznających sprawę. Wydając zaskarżone orzeczenie Sąd Okręgowy nie stwierdził, by sędziowie ci okazali „nieskrywaną niechęć” wobec matki powoda B. K., reprezentującej go w postępowaniu. W zażaleniu na postanowienie z 7 października 2010 r. powód wniósł o jego zmianę i orzeczenie o wyłączeniu sędziów, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne. W zaskarżonym postanowieniu Sąd Okręgowy trafnie wskazał, że przyczyny uzasadniające wyłączenie sędziego muszą mieć charakter obiektywny i znajdować oparcie w okolicznościach sprawy (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 1997 r., III AO 3/96, OSNP 1997, nr 16, poz. 305). Na powodzie ciążył przy tym obowiązek powołania konkretnych faktów wskazujących na brak bezstronności sędziów, których dotyczył wniosek o wyłączenie, nie zaś jedynie wyrażenie subiektywnego przekonania co do nierównorzędnego traktowania stron (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 grudnia 1969 r., I CZ 124/69, niepubl.).

Okoliczności takie nie zostały przytoczone także w zażaleniu. Powód powtórzył w nim bowiem twierdzenie o stronnictwym zachowaniu sędziów, o których wyłączenie wnosi i stwierdził, że przekonanie, którym uzasadnia się wniosek ma zawsze charakter subiektywny, a istotne jest, żeby okoliczności wywołujące to przekonanie w „odbiorze społecznym” usprawiedliwiały wątpliwości co do bezstronności sądu, naruszając dobro wymiaru sprawiedliwości. W świetle tej argumentacji brak jest podstaw do przyjęcia, by spełnione zostały przesłanki wyłączenia sędziego, o których mowa w art. 49 k.p.c. Co więcej, dotychczasowy przebieg postępowania przed Sądem drugiej instancji przekonuje, że okazanie przez sędziów rozpoznających sprawę niechęci wobec pełnomocnika powoda byłoby trudne z przyczyn faktycznych: na jedynej rozprawie przed Sądem

Okręgowym (28 września 2010 r.) powód występował bowiem osobiście, bez udziału pełnomocnika.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c. orzeczono jak na wstępie.